

GAZETKA KLARYSEWA

NR 2/90

25 LUTEGO

PISMO MIESZKANCOW

ZMIANA ?

Gdy w poniedziałek odwoziłem mego syna do przedszkola na ul. Tulipanów spostrzegłem wóz konny załadowany starym żelastwem. Pomyślałem oczywiście, że oto nadarzyła się sposobność zawstydzenia jednego ze "śmieciarzy" zanieczyszczających nasz Klarysew. Odczekałem chwilę, aż wóz zatrzymał się przy stercie śmieci, nieopodal bramy Domu Dziecka i ... Jakież było moje zdziwienie, gdy wóznica przerywając mi, spokojnie oświadczył, że nie zamierza niczego wyrzucać, a wprost przeciwnie - zabiera złom, by go sprzedać! Ten przejaw operatywności napawa optymizmem. Może już niedługo, w czasie spacerów po Klarysewie, nie będziemy narażeni na widoki i zapachy wysypisk śmieci. Miejmy nadzieję, że nowe powstawać nie będą, a te co istnieją, nawet jeśli nie znikną, nie będą rosły.

SKARPA POD OCHRONA

Na początku lutego b.r. w Biurze Planowania Rozwoju Warszawy oceniono projekt zagospodarowania przestrzennego skarpy od Klarysewa aż po Kępe Burakowską. Szczególnie na obrzeżach miasta obfituje ona we wspaniałą roślinność. W celu ochrony tych terenów planuje się je uznać za obszar krajobrazu chronionego.

SPYCHOTECHNIKA

Utart się pogląd, że jeżeli trzeba wybierać to trudno, wybiera się nowego przedstawiciela i sprawa z głowy. Później można wybrzydzać, jaki to nasz przedstawiciel jest nieudolny: bo nie palą się żarówki na ulicy, bo nie wyrównano drogi tak szybko jak byśmy chcieli, bo... tak można wymieniać bez końca. Zapominamy, że każdy z nas widział te żarówki i te nierówności drogi, ale czekał - aż załatwi to ktoś inny. Zapominamy, że płacimy podatki i winniśmy żądać obsługi od urzędników komunalnych. Nauczmy się odróżniać rolę naszego przedstawiciela w samorządzie od roli obsługującego nas urzędnika. Przypominam sobie, jak na jednym z zebrań Komitetu Gazowego ktoś wstał i stwierdził, że on wpłacił i żąda. Zapomniał, że nie wpłacił swych skromnych funduszy na konto firmy gazowej, tylko na rachunek własnego komitetu gazowego w którym i on powinien się wykazać pracą.

WIERSZYK TYGODNIA

-Co zrobiłeś ślimaku,
aby było lepiej ?
Odrzekł ślimak:-
W sobiem się
zasklepił...

Jan Sztudynger

JAKIE SAMORZĄDY

Kolejne spotkanie informacyjne we wtorek 27 lutego o godz 15¹⁵ w klubie PAX-u na przeciwko Rady Narodowej.

WITAMY

Pojawiły się pierwsze propozycje pomocy sąsiedzkiej. Dzięki nim nasza gazetka składa się na komputery. Wszystkich, zwłaszcza młodych mieszkańców Klarysewa zapraszamy do współpracy. Piszcie artykuły, małe i duże. Wyprzeć najlepiej wiecie jak powinien wyglądać przyszły Klarysew.

Na pomysły oraz informacje na temat tego o czym wszyscy powinniśmy wiedzieć czekają:

JOANNA OLCZAK - tel. 564910, JERZY BORKOWSKI tel. 563472

MOŻNA I TAK

Komitet Gazowy Klarysew Zachodni poinformował nas, że "naprawa zniszczonych chodników na ulicach Tulipanów i Sadowej została zakończona". Koszty ułożenia chodnika na ul. Sadowej /od Saneczkowej do Orzechowej/ wyniosły ponad 6 /sześć!!!/ mln złotych. Jedna płyta chodnikowa kosztuje 7400 zł. To były nasze pieniądze. I natychmiast niektórzy, zlituj się Boże, "kierowcy" zaczęli ten chodnik usilnie niszczyć, zarzucać błotem, urządzając z niego wygodniejszą jezdnię, niekiedy strasząc i przepędzając przechodniów. Czy na długo wystarczy tego chodnika?

Przypomnijmy więc tym "kierowcom", że sami sobie wystawiają w ten sposób świadectwo, bowiem psychologowie powiadają, że człowiek tak jeździ jak żyje. Ludzie o nastawieniu aspołecznym, bezkrytyczni wobec siebie, apodyktyczni, brutalni są tacy sami i w sklepowej kolejce, i w rodzinie, i w pracy, i za kierownicą. Zwracajmy im uwagę, nie dajmy się terroryzować.

KONSTANCYNSKIE BIBLIOTEKI

Książki bardzo podrożały - to prawda. Gazety i czasopisma również. Oczywiście nie oznacza to, że mamy przestać czytać. Są w Konstancynie dwie biblioteki, w których można wypożyczyć drogie i trudno dostępne książki. Jedna znajduje się na ul. Jagiellońskiej 23, w willi Eloë i czynna jest od godz 12 do 17, a w środy od 10 do 16. Drugą z bibliotek znajdziemy na ul. Sobieskiego 9. Czynna jest codziennie od 13 do 18, we środy od 10 do 15.

NADCHODZI WIOSNA

Nie bójmy się zmieniać czegoś w naszym otoczeniu nawet, gdy będziemy pierwsi przed naszymi sąsiadami. Zaczniemy od najbliższej okolicy. Praktycznie mamy już wiosnę. Zadbajmy o nasz fragment chodnika. Wytnijmy przeszkadzające krzaki i gałęzie. A przede wszystkim - nie śmiećmy na naszej ulicy. Nasza ulica świadczy o nas.

LITOŚCI DLA LISTONOSZY

Dostarczenie przesyłki mieszkańcom Klarysewa wymaga niebywalej uwagi. Trzeba pamiętać, u kogo list wciska się w szparę furtki, u kogo w oczko siatki, a gdzie najlepiej wykorzystać wyłom w murze ogrodzenia. A może by sprawę uprościć i poprosić o założenie skrzynki na listy?

PLOTKA

Jak świat światem zawsze miała duże wzięcie u słuchaczy. Dlaczego? Bo przyjemnie jest słuchać, że ktoś jest gorszy ode mnie. Wynika z braku zwykłej życzliwości dla innych. Powstaje w sposób prosty. Ktoś mówi, że wie o panu X straszne rzeczy, ale ze względu na swą przyzwoitość nie będzie podawał zbyt wielu szczegółów. Rozmówca słyszy nie to, co powiedziano o X-ie, ale to, co chciałby o nim usłyszeć. Przekazuje to dalej. W ten sposób z okradzionego można zrobić złodzieja, tylko dlatego, że pod jego dom zajechał radiowóz.

POLECAMY USŁUGI: *ZAKŁADU SITODRUKU >JUEL< JERZEGO ZABIERKA
ul. Swierkowa 5 w Klarysewie
wykonującego skład komputerowy naszej gazetki

*ZAKŁADU KSEROGRAFICZNEGO EWY MILEWSKIEJ
ul. Warszawska 28 w Konstancynie-Jeziornie
który powtelił naszą gazetkę